

Greek Trade stawia na eksport. Mocno liczy na chiński rynek

Greek Trade Sp. o.o. stawia na eksport. W związku z dużym zainteresowaniem polskimi produktami za Wielkim Murem firma nawiązała współpracę z Chinami. W tym roku Greek Trade wyeksportował do krajów azjatyckich kilkaset ton owoców mrożonych.

Greek Trade zdecydował się sprzedawać swoje produkty do Chin. Wśród eksportowanych owoców przoduje mrożona porzeczka. Na początek ilość towaru, która powędrowała na Daleki Wschód to kilkaset ton. Firma planuje nawiązać z azjatyckimi przedsiębiorstwami długofalową współpracę.

- Chińscy partnerzy mają w planach rozmowy z naszymi przedstawicielami. Chcą postawić nacisk na rozwinięcie i poszerzenie obszaru współpracy bazującej na sprowadzaniu polskich produktów. Jesteśmy dobrej myśli i czekamy na dalsze dwustronne konsultacje w sprawie długoterminowych działań – mówi Theodoros Siakas, prezes Greek Trade Sp. z o.o.

Jak wskazują dotychczasowe raporty Głównego Urzędu Statystycznego (Produkcja i handel zagraniczny produktami rolnymi w 2016 r.), udział w bilansie eksportu grup produktów roślinnych w latach 2014/2015 i 2015/2016, w tym owoców (zarówno świeżych, jak i mrożonych), był zróżnicowany,

z końcową tendencją do wzrostu. Początkowo w 2014/2015 wynosił odpowiednio 20,8% oraz 9,7%, a następnie w 2015/2016 wzrósł do kolejno 14,4% oraz 21,6%. Co więcej, wolumen importu towarów zmalał, podczas gdy wolumen eksportu znacząco rośnie. Dane te wskazują na ponowne ożywienie rynku rolnego w handlu zagranicznym.

W połowie 2016 roku, podczas wizyty prezydenta Chin w naszym kraju, okazało się, że Azjaci wykazują wyraźne zainteresowanie produktami z Polski. Nie zmalało ono aż do tej pory. Według statystyk GUS u, w tym samym roku odbiorcami polskich owoców, głównie jabłek, było aż 78 krajów (w porównaniu do 57 krajów, przed wprowadzeniem embarga w 2013 roku).